

UE zatwierdziła jednogłośnie umowę brexitową

18 października 2019

Liderzy państw Unii Europejskiej jednomyślnie zaakceptowali wczoraj nową Umowę ws. Brexitu wynegocjowaną z przedstawicielami rządu Borisa Johnsona. Jednocześnie jednak, jeszcze przed głosowaniem nad porozumieniem w parlamencie brytyjskim, przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker zaznaczył, że z uwagi na nowe okoliczności ewentualne, kolejne wydłużenie Brexitu jest wykluczone.



Z przyjęciem nowej Umowy ws. Brexitu niezawierającej mechanizmu backstop i uznającej, że Irlandia Północna pozostanie w unii celnej Zjednoczonego Królestwa oraz do pewnego stopnia w obrębie unijnego jednolitego rynku, nie było wczoraj na szczycie w Brukseli najmniejszego problemu. Ostateczny tekst dopracowanej umowy polecił przyjąć liderom państw UE Michel Barnier – główny negocjator Brexitu po stronie unijnej.

„Rada Europejska zatwierdza umowę o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej. Na tej podstawie Rada Europejska wzywa Komisję, Parlament Europejski i Radę do podjęcia niezbędnych kroków w celu zapewnienia, że umowa może wejść w życie z dniem 1 listopada 2019 r.” – czytamy w oświadczeniu wydanym po spotkaniu przywódców państw i rządów UE.

Na konferencji prasowej zorganizowanej po szczycie UE Michel Barnier, Jean-Claude Juncker i Donald Tusk wyrazili ubolewanie z powodu faktu wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, ale jednocześnie przyznali, że czują ulgę, iż udało się

osiągnąć nowe porozumienie. „Ja również bardzo żałuję Brexitu. Głęboko tego żałuję. Ale szanujemy to, to był suwerenny wybór większości w Wielkiej Brytanii. Ja sam mam w sobie tendencje gaullistowskie, ale bardzo podziwiam Wielką Brytanię... Nigdy nie zapomnimy solidarności okazanej przez Brytyjczyków w najtrudniejszej dla nas godzinie” – wyraził swoje ubolewanie Barnier.

Po zawarciu nowej umowy brexitowej żegnający się ze stanowiskiem przewodniczącego Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker zaznaczył, że Wspólnota nie zgodzi się na kolejne wydłużenie Brexitu. Juncker chciał tym samym wzmocnić presję na brytyjskich deputowanych do Izby Gmin, aby przyjęli w sobotę umowę wynegocjowaną przez Johnsona. Sam premier, mimo sprzeciwu wobec umowy Partii Pracy i północnoirlandzkiej partii DUP, jest przekonany, że umowa zostanie na jutrzejszym posiedzeniu w parlamencie zatwierdzona.

Źródło: PolishExpress.co.uk